

1972

List O. Leonarda do O. Prowincjała Remigiusza Czecha.¹

JM+JT

Rutana, 16.02.1972

Przewielebny Nasz Ojciec!

Przede wszystkim kilka słów o naszej sytuacji. Ojcowie rozpoczęli roczny staż pracy. O. Sylwan w Makamba, O. Kasjan w Rumeza, O. Edmund w Butwe, O. Kamil w Mpinga, O. Eliaz ze mną w Rutana. Bracia na dawnych miejscach, ale na Wielkanoc pragnę przenieść Br. Sylwestra do Mpinga.

W czerwcu sytuacja prawdopodobnie ulegnie małym zmianom – mam zamiar przenieść się do Mpinga, a tu zostawić jednego (O. Eliasza). Takie są moje plany. Nasz Ojciec rozumie, że jeśli w czerwcu zmieni się wikariusz prowincji, to i zmieniają się plany.

Przypuszczam, że Nasz Ojciec otrzymał mój list z 10 I 1972 o naszej sytuacji i telegram z 29 I 1972 z prośbą o naznaczenie intencji mszalnych od lutego 1972 r. Wiem, że Nasz Ojciec przygotowując się do wyjazdu nie mógł odpowiedzieć na moje prośby i pytania, zwłaszcza, gdy chodzi o Brata Józefa.

Nasza sytuacja materialna niewesoła. Nie mamy wprowadzić żadnych długów, kupiliśmy auto, kamerę filmową jeszcze we Włoszech, no i jeszcze w kasie mamy trochę grosza, w kasie tj. w Ekonomacie generalnym w Bururi. Dotychczas ratuje nas to, co z Polski przywozłem, nie mówiąc nic nikomu.

Ale obecnie sytuacja się zmienia. O. Sekretarz generalny misji dotychczas przysyłał nam intencje i pieniądze, prawie 300 intencji miesięcznie. Obecnie nie może nam już w ten sposób pomagać, bo nie ma. Był to nasz stały i pewny dochód. Staralem się o intencje prywatnie we Włoszech i we Francji, ale bezskutecznie. Wreszcie napisałem do Ekonoma diecezjalnego, żeby nam od marca dawał intencje. Ekonom odpisał, żądając próśb od każdego z Ojców i zapowiadając, że nie ma ich wiele, więc, żeby się starał sam. (...)

Potrzebny nam jest tutaj przede wszystkim fundusz, żebyśmy mogli żyć i coś zrobić tutaj. Inaczej będziemy wegetować.

Nasz Ojciec zapytuje mnie, czego byśmy sobie życzyli od Munster. Niech pomogą, ile mogą.

(...)

Na razie kończę – całując ręce i Szkaplerz św.

O. Leonard od Męki Pańskiej.

1 AKP OCD, AMBR 1/1, k. 124